

KS. TOMASZ FRYMARK  
Gdańsk

## KONKORDAT DLA WOLNEGO MIASTA GDAŃSKA?\*

### I. MIĘDZYJARODOWY CHARAKTER PRAWNY WOLNEGO MIASTA GDAŃSKA

Dnia 18 stycznia 1919 r. rozpoczęła się w Paryżu konferencja pokojowa. Miała ona rozstrzygnąć o kształcie powojennej Europy. W kilka dni po jej otwarciu strona amerykańska przygotowała wstępny projekt w sprawie granic europejskich. Proponowano w nim przyznać Polsce „bezpieczny i nieskrępowany dostęp do Bałtyku”<sup>1</sup>. Zaznaczono, że dla Polski Gdańsk był przede wszystkim naturalnym portem morskim, którego rozwój był od wieków z nią związany ze względu na uprawnienia, jakie w nim posiadała<sup>2</sup>.

---

\* Wykaz użytych skrótów:

- AAG – Archiwum Archidiecezjalne Gdańskie
- AAN – Archiwum Akt Nowych w Warszawie
- AAS – „Acta Apostolicae Sedis”, Roma 1909–
- APG – Archiwum Państwowe w Gdańsku
- MSZ – Ministerstwo Spraw Zagranicznych
- RP – Rzeczpospolita Polska
- WMG – Wolne Miasto Gdańsk

<sup>1</sup> E. C i c h y, *Faszyzm w Gdańsku 1930-1945*, Toruń 1993, s. 9-10.

<sup>2</sup> R. B i e r z a n e k, *Sprawa Gdańska w polityce wielkich mocarstw zachodnich w okresie konferencji pokojowej 1919 r.*, „Przegląd Zachodni”, 3(1954), s. 140–181; zob. także: W. Z a j e w s k i, *Wpływ opinii publicznej na decyzje konferencji pokojowej w Paryżu*, „Litera”, 6(1969), s. 32-33; M. P l e n k i e w i c z, *Kościół katolicki w Wolnym Mieście Gdańsku 1933-1939*, Bydgoszcz 1980, s. 10-11; S. M i k o s, *Działalność Komisariatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Wolnym Mieście Gdańsku w latach 1920 -1939*, Warszawa 1969, s. 6.

Gdańsk, związany ściśle z historią Polski, stał się w tym czasie przedmiotem intensywnych zabiegów polskich i niemieckich. Tezy polskie – domagające się przyłączenia Gdańska do Polski, przedstawione Radzie Najwyższej Konferencji Pokojowej, tzw. Radzie Dziesięciu, w której skład wchodził szefowie rządów oraz ministrowie spraw zagranicznych pięciu zwyciężskich mocarstw – opierały się na argumentach historycznych, politycznych i ekonomicznych. Oczywiście strona niemiecka protestowała usilnie przeciwko odłączeniu Gdańska od Niemiec. Przy tym nie tyle wysuwano tu argumenty gospodarcze – Gdańsk w ramach Rzeszy byłby odległym, prowincjonalnym zakątkiem kraju o małym, nie mającym znaczenia porcie, który obok Hamburga, Bremy czy Lubeki nie miał właściwie racji bytu – co raczej argumenty etnograficzne (większa część ludności osiadłej u ujścia Wisły była pochodzenia niemieckiego) i polityczne – w związku z przybierającymi na sile nastrojami rewizjonistycznymi i odwetowymi miasto stanowiło ważny bastion na szlaku „Drang nach Osten”<sup>3</sup>.

Zarówno amerykański prezydent Th. W. Wilson, jak i premier francuski G. Clemenceau zaakceptowali polskie stanowisko i uznawali słuszność przytoczonych argumentów. Jednakże proponowanym rozwiązaniom przeciwstawił się zdecydowanie ówczesny premier Wielkiej Brytanii Lloyd George. Przyczyną różnicy zdań stron konferujących był odmienny sposób widzenia własnych interesów politycznych. Francja, upatrując w Niemczech potencjalnego wroga, dążyła do maksymalnego osłabienia swego wschodniego sąsiada; widziała też w Polsce zaporę przeciw rewolucji socjalistycznej, a także forpocztę swych wpływów w tej części Europy. Anglia natomiast, dążąc do zachowania względnej równowagi na kontynencie po załamaniu się monarchii austro-węgierskiej, pragnęła zachować Niemcy jako jedno z mocarstw europejskich; jednocześnie miały być one skuteczną zaporą przeciw Rosji Radzieckiej oraz nadmiernym wpływom Francji<sup>4</sup>.

Wobec zasadniczej różnicy zdań między czołowymi politykami postanowienie utworzenia Wolnego Miasta Gdańska zostało przedstawione i przeprowadzone w traktacie pokojowym podpisanym 28 czerwca 1919 r. w Wersalu

---

<sup>3</sup> M. W o j c i e c h o w s k i, *Polskie Rady Ludowe na Pomorzu Gdańskim w latach 1918-1920*, „Litera” 11(1968), s. 2-4; zob. także: B i e r z a n e k, *Sprawa Gdańska w polityce*, s. 140-181; M i k o s, *Działalność Komisariatu*, s. 6; C i c h y, *Faszyzm w Gdańsku*, s. 10.

<sup>4</sup> M. P o d l a s z e w s k i, *Ustrój polityczny Wolnego Miasta Gdańska w latach 1920-1933*, Gdynia 1973, s. 23; zob. także: R. B i e r z a n e k, *Państwo Polskie w politycznych koncepcjach mocarstw zachodnich 1917-1919*, Warszawa 1964, s. 75.

pod Paryżem. Zgodnie z jego postanowieniami Niemcy zrzekły się na rzecz Głównych Mocarstw Sprzymierzonych i Stowarzyszonych wszystkich praw i tytułów do terytorium Wolnego Miasta Gdańska, objętego szczegółowo granicami wyznaczonymi w art. 100 traktatu wersalskiego<sup>5</sup>.

Dnia 8 lutego 1920 r. nastąpiło zajęcie Gdańska przez wojska brytyjskie i przejęcie administracji przez Wysokiego Komisarza Ligi Narodów na czas do 27 listopada 1920 r., kiedy władzę ustawodawczą – zgodnie z decyzją Konferencji Ambasadorów z dnia 27 października 1920 r., obowiązującą od 15 listopada 1920 r. – przejął wybrany 16 maja 1920 r. parlament Wolnego Miasta Gdańska<sup>6</sup>.

Tak więc stosownie do art. 102 traktatu wersalskiego wolą Głównych Mocarstw Sprzymierzonych i Stowarzyszonych w dniu 15 listopada 1920 r. zostało powołane do życia WOLNE MIASTO GDAŃSK o obszarze 1893 km<sup>2</sup> (bez wliczenia powierzchni wód portowych). Wytyczeniem granic tak określonego terytorium zajęła się specjalna komisja, złożona z trzech członków (art. 101)<sup>7</sup>.

Do aktów normatywno-prawnych powołujących Wolne Miasto Gdańsk należy zaliczyć ponadto konwencję paryską z 9 listopada 1920 r.<sup>8</sup> oraz uzupełniającą ją umowę warszawską z 24 października 1921 r.<sup>9</sup>

Wolne Miasto Gdańsk miało również swoją walutę – guldena<sup>10</sup>.

Godłem Wolnego Miasta były dwa srebrne krzyże ustawione jeden nad drugim na czerwonej tarczy, nad którymi unosi się złota korona<sup>11</sup>.

Traktat wersalski uzależniał prowadzenie polityki międzynarodowej Gdańska od Ligi Narodów i Polski<sup>12</sup>.

---

<sup>5</sup> *Traktat Pokoju między Mocarstwami Sprzymierzonymi i Stowarzyszonymi a Niemcami*, art. 100, [w:] *Zbiór dokumentów urzędowych dotyczących stosunku Wolnego Miasta Gdańska do Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku*, cz. I: *Lata 1918-1920*, Gdańsk 1923, s. 8-12.

<sup>6</sup> C i c h y, *Faszyzm w Gdańsku*, s. 9.

<sup>7</sup> S. D z i e w u l s k i, *Ludność Wolnego Miasta Gdańska*, „*Ekonomista*”, 3(1924) s. 52; N. K r e u t z b u r g, *Atlas der Freien Stadt Danzig*, Danzig 1936, s. 1 n.

<sup>8</sup> Była to konwencja między Polską a Wolnym Miastem Gdańskiem.

<sup>9</sup> Zawarta pomiędzy Polską a Wolnym Miastem Gdańskiem celem wykonania i uzupełnienia polsko-gdańskiej konwencji paryskiej.

<sup>10</sup> M. G u m o w s k i, M. P e l c z a r, *Pieniądz Gdański*, Gdańsk 1960, s. 32.

<sup>11</sup> *Konstytucja Wolnego Miasta Gdańska*, [w:] *Zbiór dokumentów urzędowych dotyczących stosunku Wolnego Miasta Gdańska do Rzeczypospolitej Polskiej*, cz. II: *Lata 1920-1924*, Gdańsk 1924, art. 2.

<sup>12</sup> S. M i k o s, *Wolne Miasto Gdańsk a Liga Narodów 1920-1939*, Gdańsk 1979, s. 5-8.

Artykuł 103 traktatu gwarantował Lidze Narodów znaczne uprawnienia w Wolnym Mieście Gdańsku. Jej mandatarium był Wysoki Komisarz, zamieszkały w Gdańsku. Faktycznie stał się on reprezentantem interesów mocarstw odgrywających w tej organizacji główną rolę. Liga Narodów uzyskała kompetencje do zatwierdzenia Konstytucji Wolnego Miasta Gdańska oraz miała sprawować nad nim protektorat. Wszelkie spory pomiędzy Polską a Wolnym Miastem Gdańskim miał rozstrzygać w pierwszej instancji Wysoki Komisarz Ligi Narodów. On również posiadał prawo weta w stosunku do umów międzynarodowych zawieranych przez Polskę w imieniu Gdańska, gdyby Rada Ligi uznała je za sprzeczne ze statutem Wolnego Miasta lub z konwencją paryską<sup>13</sup>.

Polska otrzymała prawo prowadzenia spraw zagranicznych Wolnego Miasta Gdańska, stąd interesy Miasta i jego obywateli reprezentowały w świecie polskie placówki dyplomatyczne i konsularne, natomiast na terytorium Wolnego Miasta Gdańska miało – za zgodą Polski – swe konsulaty 35 państw<sup>14</sup>. Gdańsk został zobowiązany do zapewnienia Polsce swobodnego dostępu do morza. Wreszcie traktat wersalski wspominał o ochronie interesów polskiej mniejszości narodowej w Wolnym Mieście. Dla reprezentowania tychże uprawnień od 1921 r. w Wolnym Mieście Gdańsku urzędował Komisarz Generalny Rzeczypospolitej Polskiej, reprezentujący prawa Polski w Senacie Miasta. Był on mianowany przez Rząd Polski bez konieczności zasięgnięcia uprzedniej zgody Senatu. Dla podkreślenia jego pozycji dyplomatycznej rząd w Warszawie nadawał każdorazowemu Komisarzowi Generalnemu urzędowy tytuł ministra. Komisarz Generalny był zwierzchnikiem wszystkich urzędników polskich działających w Gdańsku. Jego organem wykonawczym było biuro, podzielone na cztery wydziały. Komisarz wraz ze swoim biurem podlegał początkowo Prezydium Rady Ministrów, a od 1924 r. Ministerstwu Spraw Zagranicznych<sup>15</sup>.

<sup>13</sup> P o d l a s z e w s k i, *Ustrój polityczny Wolnego Miasta Gdańska*, s. 19; zob. także: E. C i e ś l a k, Cz. B i e r n a t, *Dzieje Gdańska*, Gdańsk 1969, s. 446-448.

<sup>14</sup> W Wolnym Mieście Gdańsku mieściły się konsulaty Anglii, Argentyny, Austrii, Belgii, Boliwii, Brazylii, Danii, Ekwadoru, Estonii, Finlandii, Francji, Gwatemali, Haiti, Hiszpanii, Holandii, Hondurasu, Jugosławii, Kolumbii, Kuby, Liberii, Łotwy, Meksyku, Nikaragui, Norwegii, Panamy, Portugalii, Rumunii, Rzeszy Niemieckiej, San Domingo, Szwajcarii, Szwecji, Turcji, USA, Węgier, Włoch, ZSRR; por. *Danziger Statistisches Taschenbuch 1933*, Danzig 1932, s. 165-166; E. J. P a ł y g a, *Prowadzenie przez Polskę spraw konsularnych Wolnego Miasta Gdańska*, „Rocznik Gdański”, 29-30(1970), s. 105-111.

<sup>15</sup> A. B a c i ń s k i, *Polskie duchowieństwo katolickie w Wolnym Mieście Gdańsku, 1919-1939*, [w:] *Studia Gdańskie*, t. I, Gdańsk 1973, s. 20-21; C i e h y, *Faszyzm w Gdańsku*,

Dla opracowania Konstytucji Wolnego Miasta Gdańska została powołana Tymczasowa Komisja Konstytucyjna (*Verfassungsausschuss*), złożona z 53 członków, powołanych z różnych ugrupowań politycznych. W maju 1920 r. odbyły się wybory do konstytuandy gdańskiej<sup>16</sup>.

Uroczyste inauguracyjne posiedzenie Zgromadzenia Konstytucyjnego odbyło się 14 czerwca 1920 r. Otateczna jednak wersja tekstu konstytucji została przegłosowana dopiero na dwudziestym drugim posiedzeniu, tj. 11 sierpnia 1920 r. Ogłoszenie urzędowe nastąpiło w gdańskim „Monitorze” („Staatsanzeiger”) 9 grudnia 1920 r. Liga Narodów wysunęła jednak pewne zastrzeżenia i z tej przyczyny przedłużyło się jej zatwierdzenie aż do 11 maja 1922 r. Po pewnym czasie podjęto starania o wprowadzenie do konstytucji pewnych zmian. Starania te zostały uwiecznione uchwałą parlamentu (*Volkstag*) z dnia 4 lipca 1930 r., a 9 września tegoż roku powyższą ustawę o zmianie konstytucji zatwierdziła Liga Narodów. Odtąd już oficjalnych zmian brzmienia konstytucji nie przeprowadzono, ale po 20 czerwca 1933 r., czyli po objęciu władzy w Wolnym Mieście Gdańsku przez narodowych socjalistów (NSDAP), Senat odstępował stopniowo od jej postanowień bądź na drodze faktów, bądź za pomocą antykonstytucyjnych dekretów<sup>17</sup>.

Jak wynika z przedstawionej wyżej sytuacji, charakter prawny Wolnego Miasta Gdańska na płaszczyźnie prawa międzynarodowego był bardzo swoisty. Było to bowiem terytorium wyłączone z Rzeszy Niemieckiej, ale nie przyłączone do Polski. Różne były interesy i układy stosunków międzynarodowych na terenie Wolnego Miasta<sup>18</sup>. W szczególności dotyczyło to płaszczyzny polsko-niemieckiej<sup>19</sup>, niemiecko-gdańskiej<sup>20</sup> oraz polsko-gdańskiej<sup>21</sup>.

---

s. 9. Kolejnymi Komisarzami Generalnymi RP byli w Gdańsku: Maciej Biesiadecki (od kwietnia 1920 r. do lipca 1921 r.), Leon Pluciński (od lipca 1921 r. do stycznia 1924 roku), Henryk Strassburger (od lutego 1924 r. do lutego 1932 r.), Kazimierz Papée (od marca 1932 roku do grudnia 1936 r.) i Marian Chodacki (od stycznia 1937 r. do września 1939 r.).

<sup>16</sup> C i e ś l a k, B i e r n a t, *Dzieje Gdańska*, s. 446-448.

<sup>17</sup> P o d l a s z e w s k i, *Ustrój polityczny Wolnego Miasta Gdańska*, s. 43-63.

<sup>18</sup> W interesującym świetle ukazują tę kwestię liczne wzmianki w książce: C. M. C i a n f a r r a, *The War and the Vatican*, London 1945, s. 164, 166, 168-169, 179-180.

<sup>19</sup> Szczegółowe opracowanie tej kwestii zob. J. K r a s u s k i, *Stosunki polsko-niemieckie 1918-1925*, Poznań 1962; t e n ż e, *Stosunki polsko-niemieckie 1926-1932*, Poznań 1964; M. W o j c i e c h o w s k i, *Stosunki polsko-niemieckie 1933-1938*, Poznań 1965.

<sup>20</sup> Szczegółowe przedstawienie tego zagadnienia zob. L. D e n n e, *Das Danzig-Problem in der deutschen Aussenpolitik 1934-1939*, Bonn 1959; H. T r o c k a, *Gdańsk a hitlerowski „Drang nach Osten”*, Gdańsk 1964.

<sup>21</sup> Szerzej o tym można przeczytać w: M i k o s, *Działalność Komisariatu; Cz. B i e r*

Osobną płaszczyznę interesów stanowiła obecność Ligi Narodów w Gdańsku<sup>22</sup>. Ze względu na stałe członkostwo Francji, Wielkiej Brytanii i Włoch w Radzie Ligi Narodów sprawy Wolnego Miasta w polityce zagranicznej tych krajów odgrywały także niepoślednią rolę<sup>23</sup>.

Spośród wymienionych wyżej różnych płaszczyzn interesów wielu państw na terenie Wolnego Miasta Gdańskiego najbardziej istotne były stosunki polsko-gdańskie, a te nieubłaganie ulegały pogorszeniu. Działo się tak mimo to, że w latach 1920-1930 strony zawarły ponad 170 wzajemnych umów<sup>24</sup>. Nie pomogła tu nawet rozjemcza rola Wysokiego Komisarza Ligi Narodów. Senat Gdański, opanowany przeważnie przez pozostały garnitur urzędniczy pruski i przez podsyłanych z Berlina wysoko kwalifikowanych urzędników niemieckich, coraz jawniej wykazywał narastającą tendencję do ograniczania praw Polski i Polaków na terytorium Wolnego Miasta Gdańskiego. Szczególnie stało się to widoczne od 1933 r., po wprowadzeniu w Gdańsku ustroju hitlerowskiego, prowokacyjnie wręcz wrogo nastawionego względem Polonii gdańskiej i zmierzającego wszelkimi sposobami do przyłączenia Wolnego Miasta do Rzeszy Niemieckiej<sup>25</sup>.

Odnosić tu należy fakt, iż Wolne Miasto, funkcjonujące na tak określonym statusie (za cesarza Napoleona w latach 1808-1814 Gdańsk był również Wolnym Miastem), było nowym i dość oryginalnym zjawiskiem politycznym. Trzeba wiedzieć bowiem, że na tym niewielkim terytorium działały aż cztery władze: Wysoki Komisarz Ligi Narodów, Komisariat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej, władze gdańskie oraz Rada Portu i Dróg Wodnych w Gdańsku<sup>26</sup>.

Taki status budził wiele kontrowersji. Władze gdańskie głosiły, iż Wolne Miasto stanowi pełny podmiot prawa międzynarodowego. Pogląd ten podtrzymywali również niektórzy przedstawiciele Ligi Narodów w Gdańsku. Stanowisko takie wydaje się jednak błędne. Wolne Miasto Gdańsk bowiem nie

n a t. *Spór archiwalny polsko-gdańsko-niemiecki w okresie międzywojennym 1919-1939*, Warszawa 1969.

<sup>22</sup> Szerokie przedstawienie tej problematyki zob. M i k o s, *Wolne Miasto Gdańsk a Liga Narodów*.

<sup>23</sup> Tamże, s. 6.

<sup>24</sup> C i c h y, *Faszyzm w Gdańsku*, s. 9.

<sup>25</sup> C i a n f a r r a, *The War and the Vatican*, s. 164, 166, 168-169, 179-180, 191, 209; B a c i ń s k i, *Polskie duchowieństwo*, s. 20; C i c h y, *Faszyzm w Gdańsku*, s. 9-10; M i k o s, *Wolne Miasto Gdańsk a Liga Narodów*, s. 346; M. P o d g ó r c z n y, *Albert Forster gauleiter i oskarżony*, Gdańsk 1977, s. 10-11.

<sup>26</sup> M i k o s, *Działalność Komisariatu*, s. 6.

mogło być członkiem organizacji międzynarodowych, a także nie miało możliwości samodzielnego zawierania traktatów międzynarodowych<sup>27</sup>. Nie zostało ono uznane za państwo w rozumieniu prawa międzynarodowego, nie miało atrybutu suwerenności, chociaż posiadało własną konstytucję, odrębne organy ustawodawstwa, administracji i sądownictwa.

## II. LUDNOŚĆ, USTRÓJ I UKŁAD SIŁ POLITYCZNYCH W SENACIE WOLNEGO MIASTA GDAŃSKA

Terytorium Wolnego Miasta Gdańska zamieszkiwało w 1919 r. ok. 353 tys. ludzi<sup>28</sup>. Trudno jednak ustalić z całą dokładnością, jaki był stan liczebny Polaków w Wolnym Mieście. Przyczyną tej trudności jest fakt, iż chociaż było kilka spisów ludności, nie istniały w nich jednak rubryki narodowościowe, i to celowo, by podtrzymać twierdzenie o niemieckości Gdańska. Umieszczano jedynie rubrykę rejestrującą osoby pod względem językowym, np. z polską i kaszubską mową ojczystą lub z niemiecką i polską. Zakładając pewien błąd szacunkowy, można przyjąć, że ludności o narodowości polskiej było ok. 10% ogólnej liczby mieszkańców<sup>29</sup>.

Z innej perspektywy rzecz ujmując, Polacy – obywatele polscy stanowili 60% ogólnej liczby cudzoziemców zamieszkałych w Wolnym Mieście Gdańsku. Na złożoną mozaikę struktury narodowościowej Wolnego Miasta wpłynął fakt, iż obok Niemców i Polaków mieszkali tu Żydzi, Rosjanie, Litwini, Łotysze, Ukraińcy, Holendrzy, Belgowie, Duńczycy, Szwedzi, Norwegowie, Anglicy, Szkoci, Francuzi, Rumuni, Serbowie, Czesi, Amerykanie, Japończycy, Chińczycy i inni<sup>30</sup>.

Wolne Miasto Gdańsk tworzyło swoistą korporację terytorialną o charakterze republiki demokratycznej<sup>31</sup>.

Konstytucja Wolnego Miasta Gdańska wyodrębniła dwa naczelne organy. Władza ustawodawcza spoczywała w rękach Sejmu, zwanego *Volkstag*, złożonego ze 120 posłów, wybieranych na okres czterech lat (Parlament). Z dniem

<sup>27</sup> T r o c k a, *Gdańsk a hitlerowski „Drang nach Osten”*, s. 4-13.

<sup>28</sup> C i c h y, *Faszyzm w Gdańsku*, s. 9.

<sup>29</sup> Tamże, s. 8-9.

<sup>30</sup> S. M i k o s, *Struktura społeczna i problem narodowościowy w Wolnym Mieście Gdańsku*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Gdańskiego. Historia”, 4(1975), s. 68.

<sup>31</sup> P o d l a s z e w s k i, *Ustrój polityczny Wolnego Miasta Gdańska*, s. 101.

4 lipca 1930 r. obniżono liczbę posłów do Sejmu ze 120 do 72, liczbę senatorów natomiast z 20 do 10<sup>32</sup>. Najwyższym organem wykonawczym był Senat, składający się z prezydenta, zastępcy prezydenta i z dwudziestu senatorów, dzielących się na siedmiu senatorów głównych (*im Hauptamt*) i trzynastu pobocznych (*im Nebeamt*). Prezydenta Senatu oraz siedmiu senatorów wybierano początkowo na lat dwanaście, później – na skutek interwencji Ligi Narodów – okres ten uległ skróceniu do lat czterech<sup>33</sup>. Senat spełniał rolę rządu oraz organu administracji rządowej i samorządowej. O ile funkcje ustawodawcze dzielił Senat z Sejmem (*Volkstag*), o tyle w zakresie działalności wykonawczo-zarządzającej posiadał on wyłączne kompetencje<sup>34</sup>. Mocą prawa szczególną rolę spełniał prezydent Senatu. On przewodniczył posiedzeniom Senatu oraz reprezentował go na zewnątrz, sprawował ogólne kierownictwo i nadzór nad całym tokiem czynności administracyjnych.

W celu funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości z dniem 23 kwietnia 1921 r. został ustanowiony Najwyższy Sąd Wolnego Miasta Gdańska<sup>35</sup>.

Tak określony ustrój polityczny Wolnego Miasta funkcjonował do 20 czerwca 1933 r., czyli do momentu przejęcia władzy w Gdańsku przez narodowych socjalistów. Od tej pory Senat Gdański, podporządkowany partii hitlerowskiej, dążył do obalenia konstytucji Wolnego Miasta, wielokrotnie wydając normy stojące w jawnej z nią sprzeczności. Tak więc pod rządami narodowych socjalistów ustrój polityczny Wolnego Miasta Gdańska stopniowo zatracił swój konstytucyjny charakter, upodabniając się do ustroju politycznego Rzeszy Niemieckiej<sup>36</sup>.

Układ sił politycznych Wolnego Miasta był zasadniczo analogiczny do niemieckiego. Partie polityczne działające w Gdańsku upatrywały w partiach Rzeszy swoje organizacje macierzyste<sup>37</sup>.

---

<sup>32</sup> Tamże, s. 78, 104.

<sup>33</sup> Cieślak, Biernat, *Dzieje Gdańska*, s. 448-450.

<sup>34</sup> Podlaskiewicz, *Ustrój polityczny Wolnego Miasta Gdańska*, s. 108.

<sup>35</sup> Tamże, s. 199.

<sup>36</sup> Plenkiewicz, *Kościół katolicki w Wolnym Mieście Gdańsku*, s. 12-13.

<sup>37</sup> C. J. Burckhardt, *Moja misja w Gdańsku 1937-1939*, Warszawa 1970, s. 16; E. Ziehm, *Aus meiner politischen Arbeit in Danzig 1914-1939*, Marburg-Lahn 1956; H. L. Leonhardt, *Nazi Conquest of Danzig*, Chicago 1942, s. 41.



## III. PROBLEM PRZYNALEŻNOŚCI KOŚCIELNEJ GDAŃSKA

Układ sił politycznych Europy, ulegając zmianie po I wojnie światowej, pociągnął za sobą również zmianę w dziedzinie administracji kościelnej na terenie Wolnego Miasta Gdańska. Po jego utworzeniu okazało się, że na terytorium znalazły się obszary, które pod względem administracji kościelnej należały do dwóch diecezji: warmińskiej (diecezja niemiecka) oraz chełmińskiej (diecezja polska). W granicach Wolnego Miasta mieściło się 36 parafii katolickich – podzielonych po równo pomiędzy obie diecezje<sup>38</sup>.

Różne ugrupowania polityczne w Wolnym Mieście reprezentowały odmienne koncepcje dotyczące rozwiązania ustroju diecezjalnego Gdańska. Poparte zostały one licznymi demonstracjami i petycjami kierowanymi do Stolicy Apostolskiej.

W niemieckich kołach katolickich brano pod uwagę ewentualną przynależność kościelną Gdańska do diecezji warmińskiej. W tym też celu utworzono Organizację Gdańskich Katolików Narodowości Niemieckiej (*Organisation der Katholiken Deutscher Nationalität der Freien Stadt Danzig*), której zadaniem było podejmowanie kroków na płaszczyźnie dyplomatycznej różnych szczebli celem uzyskania zgody Stolicy Apostolskiej na wyłączenie parafii z terenu miasta Gdańska spod jurysdykcji biskupa chełmińskiego i przyłączenie ich do diecezji warmińskiej. Niepoślednią rolę w łonie tej organizacji odgrywało także niemieckie duchowieństwo gdańskich parafii<sup>39</sup>. Kiedy okazało się, że petycje złożone za pośrednictwem Senatu Gdańskiego zarówno u Komisarza Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku, jak i u Wysokiego Komisarza Ligi Narodów nie przyniosły żadnego rezultatu, sprawa nabrała dużego rozgłosu, a nawet przerodziła się w otwarty spór. Rząd Polski oraz katolicy Polacy w Gdańsku nie pozostawali obojętni i bezczynni; oświadczono zatem gotowość objęcia patronatu nad kościołami w Gdańsku, co miałoby historyczne uzasadnienie z czasów, kiedy Gdańsk należał do archidiakonatu pomorskiego z diecezją we Włocławku, a patronat nad największym w Gdańsku kościołem pw. Najświętszej Maryi Panny

---

<sup>38</sup> A. D r z y c i m s k i, *Polityczne tło powstania diecezji gdańskiej*, „Życie i Myśl”, 15(1975), nr 5(251), s. 14; W. P a p e n f u s s, *Geschichte der katholischen Kirche in Danzig*, Danzig 1937, s. 32; R. S t a c h n i k, *Die katholische Kirche in Danzig*, Münster 1959, s. 130; F. S t e f f e n, *Die Diözese Danzig, ihr erster Bischof Graf O'Rourke und ihre Kathedralkirche zu Oliva*, Danzig 1926, s. 8.

<sup>39</sup> S t e f f e n, *Die Diözese Danzig*, s. 8-22; zob. także: S t a c h n i k, *Die katholische Kirche in Danzig*, s. 131.

sprawował król Polski. Ponadto strona polska, broniąc swej racji stanu, powoływała się na stosowne unormowania (art. 100 i 104 § 5) traktatu wersalskiego<sup>40</sup>.

Dnia 15 grudnia 1921 r. ówczesny Minister Spraw Zagranicznych RP w Warszawie stwierdził, iż „dążnością Rządu Polskiego było i jest, aby tereny pod względem kościelnym chwilowo należące do diecezji chełmińskiej i warmińskiej, przekształcić w Generalny Wikariat zależny od biskupa chełmińskiego. Jednakowoż to dopiero można będzie przeprowadzić po zawarciu konkordatu ze Stolicą Apostolską; przygotowania konkordatu są w toku. Do tego czasu otrzymaliśmy zapewnienie, że w niczym nie będzie naruszony status quo”<sup>41</sup>.

Biorąc pod uwagę powstałą w Wolnym Mieście Gdańsku sytuację, która od dłuższego czasu stawała się przyczyną coraz to nowych konfliktów pomiędzy katolikami Polakami a Niemcami, już nie tylko na tle politycznym, ale i religijnym, papież Pius XI dekretem Kongregacji Konsystorialnej *Sanctissimus Dominus* z dnia 24 kwietnia 1922 r. rozstrzygnął spór, wyłączając terytorium Wolnego Miasta Gdańska tak spod jurysdykcji biskupa chełmińskiego, jak i warmińskiego oraz podporządkowując jego obywateli ustanowionemu administratorowi apostolskiemu. Nowo mianowanym administratorem apostolskim Wolnego Miasta Gdańska został dotychczasowy biskup Rygi graf Edward O'Rourke<sup>42</sup>. Pochodził on ze starego rodu irlandzkiego, którego część osiadła w Rosji, służąc carowi i posiadając tam znaczne majątki<sup>43</sup>.

<sup>40</sup> W. C i e c h o r s k i, *Diecezja Gdańska – wspomnienia w jej 50-lecie, 1925-1975*, „Miesięcznik Diecezjalny Gdański”, 19(1975), s. 207-224.

<sup>41</sup> Tamże, s. 216-217.

<sup>42</sup> P i u s P P. XI. *Decretum S. Congregationis Consistorialis „Sanctissimus Dominus”*, AAS 14(1922), s. 312. W niedzielę 21 maja 1922 r. powiadomiono wiernych oficjalnie z ambon kościołów katolickich Wolnego Miasta Gdańska, że Ojciec święty odłączył teren Wolnego Miasta od diecezji chełmińskiej oraz warmińskiej i ustanowił jednocześnie Administraturę Apostolską.

<sup>43</sup> Edward O'Rourke urodził się 26 października 1878 r. w Basin pod Mińskiem na terenie Rosji carskiej, gdzie jego rodzice – Michał i Angelina – posiadali znaczny majątek. Ojciec jego był wysokim oficerem marynarki wojennej. Początkowo Edward kształcił się przez dwa lata u ojców jezuitów w Chyrowie, następnie uczęszczał do gimnazjum w Wilnie. Maturę zdał w Rydze w 1898 r. Po ukończeniu tam politechniki, wyjechał na studia prawnicze do Fryburga szwajcarskiego. Nie ukończył ich jednak i w 1904 r. przeniósł się do Innsbrucka na studia teologiczne. Sakrament kapłaństwa przyjął 27 października 1907 r. w Kownie. W rok później został zamianowany wykładowcą historii Kościoła w seminarium petersburskim; jednocześnie powierzono mu opiekę duszpasterską nad robotniczym osiedlem w Kolpinie pod Petersburgiem. W 1911 r. został proboszczem parafii św. Stanisława w Petersburgu, a w roku następnym honorowym kanonikiem katedralnym, a także oficjałem sądu diecezji mińskiej. Dnia 20

W ten sposób zakończył się pierwszy etap normalizacji stosunków kościelnych w Gdańsku.

Dnia 10 lutego 1925 r. podano do wiadomości w Gdańsku, że zawarty został konkordat między Stolicą Apostolską a Polską. Ostatnie zdanie art. III konkordatu mocno zaniepokoiło Niemców katolików; brzmiało ono następująco: „aby zachować zaprzyjaźnione stosunki między Stolicą Apostolską a Polską Rzeczpospolitą będzie w Polsce przebywał Nuncjusz Apostolski, a w Rzymie przedstawiciel Polski. Pełnomocnictwa Nuncjusza Apostolskiego w Polsce rozciągać się będą również na obszar Wolnego Miasta Gdańska”<sup>44</sup>. Art. IX konkordatu oznaczył dokładnie podział kościelnej hierarchii w Polsce: „granice prowincji kościelnej i diecezji będą pokrywały się z granicami Państwa Polskiego”<sup>45</sup>, przy czym nie było tu żadnej wzmianki o granicach politycznych obszaru Wolnego Miasta Gdańska. Senat Gdański uważał jednak, że zapis o następującej treści: „pełnomocnictwa Nuncjusza Apostolskiego w Polsce rozciągać się będą na obszar Wolnego Miasta Gdańska” miałyby jakoby oznaczać zależność Gdańska od Nuncjusza Apostolskiego w Warszawie w dziedzinie kościelnej. Tym obawom dała swój wyraz Organizacja Gdańskich Katolików Narodowości Niemieckiej; stało się to na jej tłumnym zebraniu w dniu 12 lipca 1925 w Gdańsku. Po tym spotkaniu wystosowano do Stolicy Apostolskiej rezolucję prosząc „by Gdańsk podniesiono do rangi diecezji podległej Stolicy Świętej”<sup>46</sup>.

W połowie grudnia 1925 r. wezwano do Rzymu biskupa Edwarda O'Rourke. Po rozpatrzeniu sprawy, a także z uwagi na to, że utworzenie administratury apostolskiej jest czymś przejściowym, papież Pius XI Konstytucją apostolską z 30 grudnia 1925 r. *Universa Christi fidelium cura* erygował samodzielną diecezję gdańską z prawem egzempcji<sup>47</sup>. Osobną bullą, z 3 stycznia

---

września 1918 r. papież Benedykt XV zamianował go biskupem Rygi. Sakrę biskupią przyjął 17 grudnia tegoż roku w Wilnie. Jednakże w Rydze nie przyjęto go życzliwie, gdyż Łotysze woleliby mieć u siebie biskupa-rodaka. Chociaż jego wrodzony takt rozproszył pierwotną nieufność, jednak w swej delikatności poprosił Stolicę Apostolską o zwolnienie go i ustanowienie biskupem Rygi Łotysza. W takich okolicznościach papież Benedykt XV odwołał go z Rygi 10 kwietnia 1921 r. i mianował biskupem tytularnym Kancy. Jako taki został biskup O'Rourke zamianowany 24 kwietnia 1922 r. administratorem apostolskim w Wolnym Mieście Gdańsku. Zob. P l e n k i e w i c z, *Kościół katolicki w Wolnym Mieście Gdańsku*, s. 41.

<sup>44</sup> *Konkordat Polski ze Stolicą Apostolską z roku 1925*, Lwów 1925 [Dz.U. poz. 36].

<sup>45</sup> D r z y c i m s k i, *Polityczne tło powstannnia diecezji gdańskiej*, s. 22 n.

<sup>46</sup> S t e f f e n, *Die Diözese Danzig*, s. 47n.; A. B a c i ń s k i, *Pierwszy biskup gdański Edward O'Rourke*, „Miesięcznik Diecezjalny Gdański”, 6(1962), s. 157-167.

<sup>47</sup> P i u s P P. XI, *Constitutio apostolica „Universa Christi fidelium cura”*, 30 XII 1925, AAS 18(1926) 38-39. Zob. także: „Gazeta Gdańska”, 1926, nr 37 (z 10 II).

1926 r., papież Pius XI mianował pierwszym ordynariuszem gdańskim biskupa Edwarda O'Rourke<sup>48</sup>. Oficjalny ingres biskupa odbył się 1 czerwca 1926 r. w pocysterskim kościele parafialnym w Oliwie, który Konstytucja apostolska z 30 grudnia 1925 r. podniosła do godności katedry<sup>49</sup>.

#### IV. POLITYKA FASZYSTOWSKA WOBEC BISKUPÓW GDAŃSKICH

Biskupa O'Rourke cechował zawsze obiektywny stosunek tak do Polaków, jak i do Niemców. Nie podobało się to później tym ostatnim, zwłaszcza członkom hitlerowskiej NSDAP. Rozpoczęła się więc nań stopniowa nagonka. Znamienna była też postawa pierwszego gdańskiego biskupa w czasie zwołanego przez niego synodu diecezjalnego, który rozpoczął się w 10 grudnia 1935 r. Tematyka obrad synodalnych, oprócz kwestii administracyjnych, dotyczyła przede wszystkim dwóch płaszczyzn: duszpasterstwa polonijnego oraz wychowania katolickiego młodzieży. Wynikało to w dużej mierze z polityki Senatu Gdańskiego, który dążąc do politycznego ujednoczenia Wolnego Miasta Gdańska, za wszelką cenę pragnął pozyskać młodzież dla ruchu narodowosocjalistycznego. Mówiono też wówczas o wzroście polskiej mniejszości w Gdańsku. Biskup licząc się z tym zobowiązał wszystkich kapłanów gdańskich do uczenia się języka polskiego<sup>50</sup>.

W miarę wzrastania szowinizmu i wrogości hitlerowców do Kościoła w Gdańsku sytuacja biskupa Edwarda O'Rourke stawała się coraz trudniejsza. Pogorszyła się jeszcze bardziej, gdy erygował dwie polskie parafie personalne. Nie darowano mu tego nawet i wtedy, gdy pod presją, skutkiem szantażu Senatu Gdańskiego, zawiesił wykonalność dekretów nominacyjnych, co z kolei ze strony niektórych działaczy Polonii gdańskiej, a nawet ze strony Stolicy Apostolskiej, zostało niemile przyjęte<sup>51</sup>. Wobec takiego rozwoju sytuacji, a prawdopodobnie i w wyniku nacisków innego rodzaju wywiera-

<sup>48</sup> C i e c h o r s k i, *Diecezja Gdańska*, s. 220-224.

<sup>49</sup> S t a c h n i k, *Die katholische Kirche in Danzig*, s. 142. Zob. także artykuł redakcyjny *Ingres biskupa gdańskiego* w „Gazecie Gdańskiej” nr 125 z 21 V 1926 r.

<sup>50</sup> Szerzej o I Synodzie diecezji gdańskiej zob. *Diözesan-Synode des Bistums Danzig 10.-12. 12 1935 zu Danzig-Oliva*, Danzig 1936; E. K l e i n e r t, *Obowiązek opanowania języka polskiego przez duchowieństwo gdańskie w latach 1935-1937*, „Miesięcznik Diecezjalny Gdański”, 22(1978), s. 137-142; t e n z e, *Ustawodawstwo I Synodu Gdańskiego i jego duszpasterski charakter*, tamże, 19(1975), s. 286.

<sup>51</sup> Szerzej na ten temat zob. B a c i ń s k i, *Polskie duchowieństwo*, s. 78-82.

nych przez Senat, biskup O'Rourke zrozumiał, że już nie jest w stanie wypełniać swojej misji. Uważał, że lepiej i korzystniej będzie dla Kościoła, jeżeli opuści Gdańsk. Poprosił Stolicę Apostolską o zwolnienie go ze stanowiska ordynariusza diecezji gdańskiej. Rezygnacja została przyjęta i z dniem 13 czerwca 1938 r. otrzymał zwolnienie<sup>52</sup>.

Następcą biskupa O'Rourke w Wolnym Mieście Gdańsku miał zostać ks. prałat dr Franciszek Sawicki, wybitny profesor filozofii w Seminarium Duchownym w Pelplinie, niezwykle ceniony przez katolików Gdańska za swe odczyty w języku niemieckim dla miejscowej inteligencji<sup>53</sup>. W zasadzie otrzymał on już nominację, lecz w wyniku niezwykle kategorycznego sprzeciwu Senatu Wolnego Miasta Gdańska, została ona przez Stolicę Apostolską odwołana.

Wielkim zaskoczeniem, zwłaszcza dla duchownych, stała się nominacja na godność biskupa gdańskiego, przysłana 13 czerwca 1938 r. dla młodego ks. dra Karola Marii Spletta, będącego zaledwie trzeci rok administratorem parafii katedralnej w Oliwie. Pochodził on z niemiecko-polskiej rodziny inteligentkiej z Sopotu. Jako młody kapłan ukończył studia prawnicze w Rzymie. Jego ojciec należał do czołowych działaczy katolickiej partii Centrum i przez pewien czas był też wiceprezydentem Volkstagu w Gdańsku. Konsekracja biskupa Spletta miała miejsce w katedrze oliwskiej 24 sierpnia 1938 r.<sup>54</sup>

Rządy biskupa Spletta przypadły na ciężki i skomplikowany okres. W Gdańsku na dobre rozpanoszyła się partia nazistów NSDAP, wrogo nastawiona do Kościoła katolickiego. Z chwilą objęcia diecezji przez drugiego biskupa polityka kościelna Senatu Gdańskiego uaktywniła się. Przede wszystkim zamierzano całkowicie podporządkować sobie działalność Kościoła w Wolnym Mieście oraz zacieśnić związki z Episkopatem Niemieckim. Usił-

---

<sup>52</sup> T e n ż e, *Pierwszy biskup gdański*, s. 162; R. S t a c h n i k, *Danziger Priesterbuch 1920-1945*, Hildesheim 1965, s. 32. Biskup O'Rourke opuścił wkrótce Gdańsk i wyjechał do Poznania. W okresie letnim 1939 r. udał się w odwiedzin w swoje ojczyste strony w okolice Grodna i Nowogródka. Tam zastała go II wojna światowa. Dzięki spotkaniu wówczas znanemu generałowi niemieckiemu udało mu się wyjechać trasą przez Wilno i Królewiec do Rzymu, gdzie pozostał aż do swojej śmierci. Zmarł 27 czerwca 1943 r. w rzymskim szpitalu Sióstr Elżbietanek.

<sup>53</sup> Jego referat na dorocznym sympozjum gdańskich katolików (*Katholikentag*) w październiku 1935 r. został zaatakowany przez nazistowską prasę; odtąd widziano w nim „niebezpiecznego agitatora”. Por. E. P i s z c z, *Sprawa nominacji ks. Franciszka Sawickiego na biskupa diecezji gdańskiej w 1938 roku*, „Studia Pelplińskie”, 1(1969), s. 39-48.

<sup>54</sup> *Konsekration und Intronisation des Bischofs dr Carl Maria Splett am 24.08.1938 zu Danzig-Oliva*, Archiwum Archidiecezjalne Gdańskie, sygn. II/Kb/41; S. B o g d a n o w i c z, *Karol Maria Splett. Biskup Gdański. Więzień specjalny PRL*, Gdańsk 1995, s. 24-31.

nie starano się też wyeliminować z działalności Kościoła katolickiego w Wolnym Mieście Gdańsku duszpasterstwo polonijne. Polityką kościelną na interesującym nas terenie mocno interesowało się Ministerstwo Rzeszy do Spraw Kościelnych. Z tego względu podstawowe kierunki tej polityki były przez gdański Senat konsultowane z rządem berlińskim<sup>55</sup>.

W okresie swoich rządów biskup Splett był wielokrotnie nakłaniany zarówno przez Senat Wolnego Miasta, jak i przez gestapo do wydawania poddyktowanych mu zarządzeń. W takich wypadkach brakowało mu niejednokrotnie odwagi i stanowczości. Zdarzało się, że ulegał presji hitlerowskiej i podpisywał niektóre postanowienia, które były szkodliwe i przykre dla Polaków, żyjących na terytorium diecezji gdańskiej i chełmińskiej<sup>56</sup>. W procesie, jaki wytoczono mu później, tak wyjaśniał przed Specjalnym Sądem Karnym swoje działanie: „Była wojna, musiałem ratować, co się da”<sup>57</sup>. Przy innej okazji przyznał, że zgodził się na podpis dopiero wtedy, kiedy mu zagrożono zamknięciem wszystkich polskich kościołów i wymordowaniem reszty księży<sup>58</sup>.

Z tych właśnie powodów wydaje się, że – dystansując się od zbyt wielu jednostronnie krytycznych ocen jego postawy – przyznać należy rację T. Bolduanowi, który o biskupie Karolu Marii Splecie pisał, że on „Nie siedział na tronie krakowskim, lecz w Gdańsku, mieście-piekle. Wychylić się z niego było trudno”<sup>59</sup>.

<sup>55</sup> P l e n k i e w i c z, *Kościół katolicki w Wolnym Mieście Gdańsku*, s. 36.

<sup>56</sup> Szczególnie wiele kontrowersji budziły dokumenty wydane przez biskupa gdańskiego w okresie od września 1939 do końca września 1940 r. Por. B a c i ń s k i, *Polskie duchowieństwo*, s. 33-34. Wydaje się, że dopiero ks. S. Bogdanowicz, po kilkudziesięciu latach od tamtych czasów, ukazał bardziej dokładny i obiektywny kontekst tych zarządzeń biskupa gdańskiego. Zob. B o g d a n o w i c z, *Karol Maria Splett*, s. 56-88.

<sup>57</sup> A. K l a f k o w s k i, *Granica polsko-niemiecka a konkordaty z lat 1929 i 1933*, Warszawa 1958, s. 352.

<sup>58</sup> B a c i ń s k i, *Polskie duchowieństwo*, s. 35. Wiele więcej takich faktów można znaleźć w książce ks. S. Bogdanowicza (*Karol Maria Splett*, s. 88-99). Ks. M. Czarnowski, krewny autora, zawiadzczał zwolnienie z obozu i ratunek przed niechybną śmiercią w Stuthofie osobistej interwencji biskupa gdańskiego.

<sup>59</sup> T. B o l d u a n, *Biskup Carl Maria Splett – od mitów ku prawdzie*, „Studia Pelplińskie”, 20(1989), s. 92-93; zob. także pismo bpa Adamskiego do Sądu Specjalnego w Gdańsku w związku z procesem bpa Spletta w: Z. F i j a ł k o w s k i, *Kościół katolicki na ziemiach polskich w latach okupacji hitlerowskiej*, Warszawa 1983, s. 299; H. J. K a r p, *Germanizacja czy duszpasterstwo*, [w:] Z. Z i e l i ń s k i (red.), *Życie religijne w Polsce pod okupacją hitlerowską 1939-1945*, Warszawa 1982, s. 132-163. Dnia 2 lutego 1946 r. Specjalny Sąd Karny skazał biskupa K. M. Spletta na karę 8 lat więzienia. Po odbyciu kary we Wronkach przebywał w odosobnieniu klasztornym u ojców franciszkanów w Dukli. W 1956 r.,

## V. KWESTIA ZAWARCIA KONKORDATU GDAŃSKO-WATYKAŃSKIEGO

Wolne Miasto Gdańsk dążyło, jeszcze przed 1933 r., do zawarcia samodzielnego konkordatu. Inicjatorem zawarcia umowy ze Stolicą Apostolską był przede wszystkim Senat Gdański, który w konkordacie dostrzegł możliwość zaakcentowania państwowej samodzielności i suwerenności Wolnego Miasta.

Zwolennikiem koncepcji konkordatu był również Komisariat Generalny RP w Gdańsku. Słusznie uważano, że przy okazji rokowań konkordatowych, które w myśl przyznanych Polsce praw w traktacie wersalskim powinny się odbywać za pośrednictwem Rządu RP, uda się zagwarantować Polonii gdańskiej prawo do swobodnego sprawowania kultu religijnego w języku polskim<sup>60</sup>.

Po przejęciu władzy przez narodowych socjalistów ponownie zostały poczynione kroki w celu zawarcia umowy ze Stolicą Apostolską. Szczególnie gorącym rzecznikiem konkordatu był biskup O'Rourke; pragnął on, aby umowa z Watykanem stanowiła swego rodzaju gwarancję dla praw Kościoła w Gdańsku.

W pierwszych dniach grudnia 1934 r. doszło do spotkania prezydenta Senatu Greisera z biskupem gdańskim O'Rourke, podczas którego uzgodniono, że zawarcie konkordatu z Gdańskiem jest pożądane<sup>61</sup>. W kilka tygodni później Greiser wysłał list do biskupa gdańskiego, w którym jeszcze raz wyraził swoją gotowość do podjęcia rokowań z Kurią Rzymską. Pismo to doręczono nuncjuszowi papieskiemu w Warszawie, biskupowi Francesco Marmaggiemu<sup>62</sup>.

Na początku stycznia 1935 r. przybył do Watykanu bp Edward O'Rourke. Zamierzał przedstawić położenie Kościoła rzymskokatolickiego w Wolnym Mieście Gdańsku oraz przedłożyć memoriał katolików gdańskich proszą-

---

w okresie odwilży październikowej, dzięki interwencji m.in. Episkopatu Polski uzyskał zwolnienie i udał się do Düsseldorfu w Niemczech. Zmarł 5 marca 1964 r. Godności ordynariusza gdańskiego nie zrzekł się. Do końca swojego życia tytułował się (także na kopertach i papierze listowym swojej korespondencji, nadsyłanej do znajomych w diecezji gdańskiej) „Bischof von Danzig”. Por. S t a c h n i k, *Die katholische Kirche in Danzig*, s. 152; F. W o t h e, *Carl Maria Splett Bischof von Danzig – Leben und Dokumente*, Hildesheim 1965, s. 84 n.

<sup>60</sup> AAN, MSZ/2797, *Komisarz Generalny do MSZ dn. 8 lutego 1935 roku*. Rzecznikami konkordatu, z tych samych przyczyn co Komisariat Generalny RP, byli polscy księża w Wolnym Mieście Gdańsku.

<sup>61</sup> APG, Senat/1138, *Notatka urzędowa dn. 8 grudnia 1934 roku*.

<sup>62</sup> AAN, MSZ/2797, *Notatka urzędowa dn. 5 marca 1935 roku*.

cy o zawarcie konkordatu<sup>63</sup>. Również ambasador Rzeczypospolitej Polskiej przy Watykanie – Władysław Skrzyński – przeprowadził stosowne rozmowy z kardynałami Eugenio Pacellim oraz Alfredo Ottavianim z Sekretariatu Stanu<sup>64</sup>. Negocjacje w sprawie konkordatu gdańskiego trwały w Stolicy Apostolskiej aż do pierwszych dni lutego. Początkowo Watykan dosyć sceptycznie zapatrywał się na tę kwestię, poddając w wątpliwość wartość konkordatu zawartego z Senatem narodowosocjalistycznym<sup>65</sup>. Nie bez wagi był też fakt (wynik prawdopodobnych trudności natury proceduralnej), jaki miał miejsce podczas samych negocjacji konkordatowych. Polska bowiem niezmiennie stała na stanowisku, iż Rząd RP ma prawo wziąć udział w ewentualnych rokowaniach, a nie tylko w ceremonii zawarcia umowy (jak postrzegał to Sekretariat Stanu)<sup>66</sup>. Przełom nastąpił dopiero wtedy, gdy Warszawa przez swojego ambasadora, udzieliła zapewnienia o całkowitym poparciu przez Rząd RP stanowiska Kurii Rzymskiej w sprawie konkordatu gdańskiego. Skutkiem tego faktu Sekretariat Stanu nabrał przekonania, że Polska może okazać się pomocna zarówno w trakcie samych rokowań, jak i później, jako jedyna praktycznie realna gwarancja przestrzegania ewentualnej umowy<sup>67</sup>.

W wyniku przeprowadzonych rozmów w Stolicy Apostolskiej Sekretariat Stanu ostatecznie powziął decyzję o podjęciu pertraktacji z Gdańskiem. Dnia 2 marca 1935 r. nuncjusz papieski w Warszawie, działając z polecenia Kardynała Sekretarza Stanu, przedstawił Rządowi RP prośbę o oficjalne poinformowanie Senatu Wolnego Miasta Gdańska, iż Stolica Apostolska, mając na uwadze publiczne oświadczenie prezydenta Greisera, gotowa jest rozpocząć pertraktacje<sup>68</sup>. Rząd Polski poprzez swego Komisarza Generalnego w Wolnym Mieście Gdańsku uczynił zadość tej prośbie<sup>69</sup>. Prezydent Senatu przy-

---

<sup>63</sup> AAN, MSZ/2797, *Skrzyński do MSZ dn. 7 stycznia 1935 roku*. Bp O'Rourke złożył kardynałowi trzy memoriały: od gdańskich duchownych, od katolików narodowości polskiej i od katolików niemieckich. Według opinii tych pierwszych konkordat byłby pożądany przede wszystkim ze względu na odprężenie w relacjach pomiędzy Berlinem i Warszawą, co – zdaniem biskupa – powinno okazać się korzystne w trakcie samych już negocjacji nad treścią umowy.

<sup>64</sup> AAN, MSZ/2797, *Skrzyński do MSZ dn. 5 stycznia 1935 roku*.

<sup>65</sup> Zapewne przyczyną tej wątpliwości był fakt niespektowania przez rząd Trzeciej Rzeszy postanowień konkordatu niemiecko-watykańskiego z 1933 r.

<sup>66</sup> Nie bez znaczenia jest fakt, iż biskup gdański zdecydowanie solidaryzował się ze stanowiskiem rządowym. Por. AAN, MSZ/2797, *Skrzyński do MSZ dn. 9 lutego 1935 roku*.

<sup>67</sup> AAN, MSZ/2797, *Skrzyński do MSZ dn. 9 i 16 lutego 1935 roku*.

<sup>68</sup> AAN, MSZ/2797, *Nuncjusz papieski w Warszawie do MSZ dn. 2 marca 1935 roku*.

<sup>69</sup> AAN, MSZ/2797, *MSZ do Komisarza Generalnego WMG dn. 22 marca 1935 roku*.



jął notę Komisariatu do wiadomości, zapewniając o wydaniu stosownego oświadczenia po konsultacjach z kolegium senackim<sup>70</sup>. Potem zarówno biskup gdański, jak i Komisariat Generalny RP, bez skutku oczekiwali na oficjalną odpowiedź Senatu. Taka jednak nie nadeszła.

Wydaje się, że narodowosocjalistyczne władze gdańskie nie były już wtedy zainteresowane zawarciem konkordatu. Senat Gdański wprowadził opowiadał się uprzednio za zawarciem umowy konkordatowej, jednakże deklaracje składane w tej materii przez prezydenta Greisera podyktowane były w zasadniczym stopniu względami taktycznymi. Przede wszystkim władze hitlerowskie pragnęły zatrzeć niekorzystne wrażenie, jakie wywołała na płaszczyźnie międzynarodowej sprawa petycji gdańskiej społeczności katolickiej do Ligi Narodów w latach 1934-1935. Po wtóre, dla Senatu Gdańskiego stało się rzeczą oczywistą, że Stolica Apostolska w ewentualnych pertraktacjach konkordatowych z Wolnym Miastem nie poprzestanie na sprawach czysto religijnych, ale postara się przywrócić Kościołowi rzymskokatolickiemu dawną pozycję w życiu społeczno-politycznym Gdańska. Dla takiego statusu Kościoła nie było jednak miejsca w planach narodowosocjalistycznego Senatu, który był z gruntu wrogo ustosunkowany do wiary katolickiej, a poprzez swoje ustawy stwarzał podstawy, a nawet prowokował do prześladowania duchowieństwa katolickiego. Po trzecie wreszcie, władze Wolnego Miasta Gdańska do końca liczyły na możliwość uniknięcia udziału przedstawicieli Rządu Polskiego w negocjacjach konkordatowych. Tak się jednak nie stało, w rezultacie czego delegacja Senatu na ewentualne rozmowy konkordatowe znalazłaby się na bardzo niewygodnej pozycji.

W momencie gdy próby uregulowania stosunków między lokalną władzą a Kościołem w Wolnym Mieście Gdańsku w formie konkordatu zakończyły się fiaskiem, bp O'Rourke 19 lipca 1936 r. ogłosił list pasterski, w którym poddał krytyce politykę Senatu, zaznaczając, iż stanowczo domaga się zagwarantowania Kościołowi przysługujących mu praw. W końcowej części listu biskup oświadczył, że pomimo zapewnień ze strony Senatu, co do woli pełnego porozumienia z Kościołem „wypadki, do jakich doszło, odebrały mu wiarę w realizację wyjawionych przez Senat chęci uregulowania sprawy”<sup>71</sup>. Wymownym potwierdzeniem dalszego zaostrożania się stosunków pomiędzy Kościołem katolickim a władzami gdańskimi był fakt, iż policja skonfiskowa-

<sup>70</sup> AAN, MSZ/2797, *Komisarz Generalny WMG do MSZ dn. 4 czerwca 1935 roku.*

<sup>71</sup> *Reakcja na list pasterski gdańskiego biskupa*, „Słowo Pomorskie”, 1936, nr 170 (z 20 VII).

ła cały nakład lokalnego „Danziger Volkszeitung”, który na swych łamach w całości przedrukował tekst listu pasterskiego gdańskiego biskupa<sup>72</sup>.

No cóż, rzymski historyk Tytus Liwiusz pisał: „Historia testis temporum, lux veritatis, vita memoriale, magistra vitae, nuntia vetustatis”.

## THE CONCORDAT FOR THE FREE TOWN OF GDAŃSK?

### S u m m a r y

In the interwar period Gdańsk was equally often discussed on the international scale as the capitals of the biggest countries of the world. The town was of particular importance in the first period after the First World War ended and before the Nazi aggression on Poland.

In the first – democratic (the years 1920-1933) – period the reason why the biggest empires of the world were interested in Gdańsk was due to the debates at the peace conference in Paris as well as their practical application in politics. By virtue of the decisions of the Treaty of Versailles Gdańsk and its neighbouring territories were joined to establish the Free Town. From the point of view of the international law the Free Town of Gdańsk was not entirely sovereign. It became a territory on which the interests of two countries clashed. The Polish party tended to defend its rights to the town and both historical and economic reasons supported this tendency. Now Germans, who officially relinquished their rights to it, would use ethnographic and political arguments.

In the second period, the Nazi years (1933-1939), the town gained publicity, a fact which was closely bound with the genesis of the Second World War. That presence of Gdańsk on the international arena connected with the so-called world policy which originated in Geneva, the latter being more and more helpless in face of the threat from German fascism. The policy of appeasement applied towards Gdańsk by the most important empires in the forum of the League of the Nations, i.e. France and Great Britain, had come to grief. The Free Town became in the 1930s a kind of „Nazi outpost”. It was here that a special experimental military training ground was formed to test the policy itself, its methods and the preparation of necessary staff. In such a climate and idea was born (relatively little known today) to regulate the status of the Catholic Church in the Free Town of Gdańsk by means of the concordat. Obviously, each of the parties had decisively different intentions. Unfortunately, the Nazi authorities of the Gdańsk senate were to blame that the concordat had not been reached.

*Translated by Jan Kłos*

---

<sup>72</sup> Tamże.